

# Buka, Jeszcze raz

[Zwrotka 1]

(Jeszcze raz, jeszcze raz)

Jeszcze raz, niech zabrzmi bass, jak muche - pac  
Moją różdżką, to masz, to nie Woodstock, nie bauns  
Nie kapustą jak farsz pierogów, bo ja nie kogoś  
Kto tu gotów uzupełniać głodnych zacięcia na werblach  
Wiesz, te zacięcia to pestka dla mencia, BeuKa  
Grób na swingersach, kto poszuka, to doszuka się orędzia  
Komu mój farsz? Temu z bucha, bo to wiesz jak  
Co za nuta? Ee, MTZ i grupa spięcia  
I buda, znów mój faul  
Lecz nie mogę przestać, no kurwa, to ma życiowa energia

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas  
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz  
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas  
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz

[Zwrotka 2]

Jeszcze, jeszcze, jeszcze raz, jak wpadł w nią głaz  
To zimny prysznic, dla tych co stać na docinki  
A nie potrafili byliby odebrać piłki, teraz  
Czyli widzisz, mylisz źle pojęcia z frisbee  
Bo to dziwki, a nie pimpy mają felgi  
Ale z ćwikły, gonitwy za niczym  
Wiesz o czym mowa? O hardcoreowcach nieprawdziwych  
Tudzież nieświadomych, stary, lot 14, lepiej pomyśl  
Otwórz paszczę jak masz pomysł, a nie by mówić pierdoły  
Mnie to boli, zamiast szkodzić, to podbijasz ją, zatoki  
Stado trolli bez przywódki, do przedszkoli

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas  
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz  
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas  
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz

[Zwrotka 3]

To nie sztuka, sztuka to jest mówić prawdę  
Jak chcesz tym zabulić, lepiej żebyś milczał zawsze  
Siedem kilo ciuli pomnożonych przez zajawkę  
Daję nam cztery tygodnie nawijania kłamstew  
Ważne, że potrafisz widzieć dobro, no i właśnie  
Ociekanie jego jest modą, straszne  
Wiem, że ludzie zaraz za nią dążą, patrzę  
Niedowierzam swoim własnym oczom, fakt wiem  
Że nie wszyscy czają o co common  
Zamknę się, bo nie ma po co mówić formą  
Boską, w porównaniu do ziomalów  
Oni zaczną kończąc, to mą polską troską, ot co

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas

Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz  
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas  
Pierwsze podejście i znów gra tu bass  
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas  
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz